



Nasza Matka



Nr 05 (115) maj 2016 (rok 11)

miesięcznik Parafii Matki Boskiej Częstochowskiej w Śmiłowicach

I Komunia Święta w naszej parafii

Sakramenty są darami, w których Chrystus pozostawił nam Siebie. Całe życie chrześcijanina jest poświęcone tymi widzialnymi znakami, niewidzialnej łaski. Poprzez chrzest św., który jest bramą sakramentów wchodzimy do rodziny dzieci Bożych. Pomagają nam poznać Boga nasi rodzice i chrzestni. Gdy dziecko staje się na tyle dojrzałe, że potrafi dostrzec i zrozumieć, że Chrystus jest obecny w małym, białym opłatku, dopuszcza się dzieci do pierwszej spowiedzi i Komunii św.. Taka uroczystość I Komunii św. będzie miała miejsce w naszym kościele parafialnym pw. MB Częstochowskiej 1 maja. Pierwszy raz przyjmą do swego serca Jezusa następujące dzieci:

1. Maja Gimlik
2. Julia Golec
3. Piotr Hartel
4. Mateusz Kurzeja
5. Aleksandra Grzesiczek
6. Karol Przybyła
7. Paulina Różańska
8. Marika Śternik
9. Paulina Szczepanek
10. Martyna Wieczorek



Dzień I Komunii Św. jest początkiem wielkiej przyjaźni, którą Bóg ofiaruje człowiekowi poprzez sakrament Eucharystii. Człowiek może jednoczyć się ze swoim Stwórcą i Zbawicielem. Oby ten dzień był wyjątkowy dla tych dzieci i ich rodziców i obudził w nich wiarę i miłość do Jezusa Eucharystycznego, którego odłąd dzieci będą mogły przyjmować dom swego serca..

Ks. Proboszcz Antoni Cebula SDS

SŁOWO BOŻE

(Łk 9, 18-21)

Gdy raz modlił się na osobności, a byli z Nim uczniowie, zwrócił się do nich z zapytaniem: «Za kogo uważają Mnie tłumy?» Oni odpowiedzieli: «Za Jana Chrzciciela; inni za Eliasza; jeszcze inni mówią, że któryś z dawnych proroków zmartwychwstał». Zapytał ich: «A wy za kogo Mnie uważacie?» Piotr odpowiedział: «Za Mesjasza Bożego». Wtedy surowo im przykazał i napomniął ich, żeby nikomu o tym nie mówili.

Czy istnieją dowody na zmartwychwstanie Jezusa

ks. dr Mirosław Tykier (<http://www.deon.pl>) cz. 2

Śmierć pokonana w Osobie Jezusa

Okazuje się, że nasza współczesna mentalność prowadzi nas na niewłaściwą ścieżkę. Jeżeli bowiem uczniowie Chrystusa faktycznie zostawili wszystko dla Niego i poszli za Nim, być może jeszcze nie do końca rozumiejąc, Kim On naprawdę jest, to tym bardziej powinni być zgorzeleni Jego śmiercią. Pamiętali przecież, że do samego Boga zwracał się On, mówiąc Abba, tzn. Tatusiu; ogłaszał wszystkim, że wraz z Nim zbliża się Boże królestwo; ponadto utrzymywał, że jest Panem i Mesjaszem. Mimo to niedługo potem oglądali Go zbroczonego krwią, jak potępieńca, którego wydaje się, że opuścił nawet sam Bóg. Czyż nie o hańbie opuszczenia i ogołocenia przed ludem rozprawiali rozczarowani uczniowie idący do Emaus? Czyż Piotr nie zaparł się Chrystusa właśnie dlatego, że prowadzono Go na śmierć?

To, co wydaje się możliwe, aby było ewentualną odpowiedzią rozczarowanych uczniów na tragedię śmierci ich Mistrza, to z pewnością nie wytłumaczenie całego przebiegu spraw przez teorię o powstaniu Chrystusa z martwych. Takie wyjaśnienie nie przysłoby do głowy nikomu, kto próbowałby załagodzić traumę zawiedzionych apostołów według znanych wówczas sposobów tłumaczenia podobnych zdarzeń. Oczekiwaną argumentacją zapewne byłoby porównanie ukrzyżowania Jezusa do męczeńskiej śmierci sprawiedliwych proroków albo przekonanie o możliwości Jego zmartwychwstania wraz innymi "bohaterami wiary" na końcu czasów. Powyższe wyjaśnienia, zgodnie z panującymi wtedy kanonami teologii żydowskiej, osadzone byłyby na wierze, że tylko Bóg, Stwórca Świata, jest sprawiedliwym sędzią i tylko On może wyrównać rachunki i przywrócić do życia istotę ludzką, potwierdzając tym samym, że Bóg jej nie opuścił. Zasadniczo Żydzi wyrażali również przekonanie, że zapewne Bóg dokona ostatecznego wyzwole-

nia Izraela z więzów śmierci w czasie ostatecznym.

To, co było więc teologiczną nowością, trudną do pomyślenia dla ówczesnych elit intelektualnych Izraela, to fakt, że od początku Kościół głosił zmartwychwstanie Chrystusa jako uwolnienie z więzów śmierci tej pojedynczej Osoby i że w tej właśnie Osobie, którą postronni obserwatorzy postrzegali jako zwykłego człowieka, pokonana została definitywnie śmierć. Nie można o takiej argumentacji pomyśleć inaczej jak o wyznaniu wiary w Syna Bożego, który swoim zwycięstwem dzieli się z każdym człowiekiem. W konsekwencji Kościół nieprzerwanie głosi, że tylko w Jezusie Chrystusie, Synu Bożym, ludzie mogą osiągnąć życie wieczne.

Wynika stąd, że głębokie przekonanie uczniów Chrystusa o Jego boskim posłannictwie nie zaciemniło prawdy o Zmartwychwstaniu, ale ją tym bardziej uwydatniło na tle racjonalnie spodziewanych wyjaśnień. Powtórzmy: z jednej strony nie do zaakceptowania była bowiem dla większości Żydów prawda o Mesjaszu, który cierpi i haniebnie umiera, a z drugiej nie do pomyślenia prawda o powstaniu do nowego życia pojedynczej Osoby, która swoim zwycięstwem obdarza całą ludzkość. Zestawienie tych dwóch przekonań tworzy fundament wiary chrześcijan, a jednocześnie uzasadnia skandal, jaki owo zestawienie wywołało w środowiskach żydowskich, także po śmierci Jezusa. To właśnie wiara w Jezusa, Syna Bożego, który został zamordowany, a jednak jest żyjący w swoim Kościele, okazała się główną przyczyną tak wielu prześladowań chrześcijan. Nie zapominajmy jednak, że w swojej istocie wiara w zmartwychwstanie Chrystusa pozostała przede wszystkim źródłem niezachwianego przekonania pierwszych chrześcijan, że w Jezusie Bóg spełnia obietnicę obdarowania człowieka życiem wiecznym. >>>

Jedyny znany materiał dowodowy

Świadcami Zmartwychwstania są więc uczniowie, którym dał się widzieć żyjący Chrystus i tym samym potwierdził prawdziwość swojego bóstwa. Ci sami uczniowie głosili tę prawdę, a większość z nich oddała za nią własne życie. W końcu niektórzy z nich zapisali to, co przeżyli w sercu i co rzeczywiście oglądały ich oczy, aby w ten sposób, pod natchnieniem Ducha Świętego, stać się autorami świętych tekstów Pisma Świętego Nowego Testamentu. Ewangelie, Dzieje Apostolskie, Listy i Apokalipsa są dla nas jedynym wiarygodnym źródłem tego, co dało początek życiu Kościoła. Tylko Biblia, rozumiana jako zapis żywej tradycji, czyli przekazywania prawdy objawionej, jest godnym zaufania dokumentem potwierdzającym wiarę Kościoła w zmartwychwstanie Chrystusa. Jest jedynym znanym nam materiałem dowodowym w odniesieniu do tego, co widzieli uczniowie piszący o ukazywaniu się Zmartwychwstałego.

W kontekście tak rozumianej prawdy o Zmartwychwstaniu, dowody, jak niektórzy mogliby oczekiwać, nie są zestawem faktów, które zapisał jakiś postronny kronikarz. Jak już o tym była mowa powyżej, świadkami były osoby wierzące, które pragnęły przekazać swoje doświadczenie spotkania ze zmartwychwstałym Chrystusem jako fakt historyczny. W tym sensie można powiedzieć, że uczniowie opisują fakty: dotykali ciała zmartwychwstałego Jezusa, rozmawiali z Nim, a nawet jedli (choć pamiętać należy, że teksty biblijne odnotowały wyraźnie przemienioną jakość ludzkiego ciała zmartwychwstałego Chry-

tusa). Nie były to jednak wydarzenia dostarczalne dla każdego, niezależnie od wiary. Nie znamy żadnych świadków, którzy zachowując zupełnie niezaangażowaną postawę wobec prawdy objawionej w Chrystusie, mogliby zaświadczyć, że widzieli Go powstałego z grobu.

Moglibyśmy doszukiwać się oczywiście wielu ściśle historycznych przesłanek, które mogłyby wskazywać na cudowne powstanie z martwych Chrystusa, jak choćby fakt, że u wejścia do groty czuwali strażnicy i mimo ogromnego kamienia, który zamykał wejście do grobu, obudzili się następnego dnia zdziwieni tym, że w sposób niezrozumiały leżał teraz odsunięty. Nie da się również obiektywnie udowodnić zmartwychwstania Jezusa z Nazaretu na podstawie wiarygodności zapisów o zastanym na trzeci dzień przez kobiety pustym grobie. Niektórzy powtarzają argument niezwykle szybkiego rozwoju chrześcijaństwa, który dokonywał się spektakularnie u początków historii Kościoła, a na co wskazywać miało właśnie owo silne przekonanie pierwszych chrześcijan o zmartwychwstaniu Syna Bożego. Żadne z tych niezwykłych okoliczności nie jest jednak wprost dowodem na Zmartwychwstanie. Pełnią one raczej rolę drugorzędного sposobu argumentacji i zobrazowania prawdy podstawowej. Tym bowiem, co stanowi treść przekazu Kościoła o Zmartwychwstaniu, są świadkowie, którzy osobiście widzieli zmartwychwstałego Pana. Tym zaś, co sprawiło, że ich oczy ujrzały i rozpoznały zmartwychwstałego Chrystusa, była wiara.

c. d. n.



Strona Żywego Różańca

Intencje różańcowe na maj 2016 r.

Papieskie intencje Apostolstwa Modlitwy

Intencja ogólna:

Aby we wszystkich krajach świata kobiety były traktowane z czcią i szacunkiem oraz by doceniano ich niezbędny wkład w życie społeczne.

Intencja misyjna:

Aby rozpowszechniał się w rodzinach, wspólnotach i grupach zwyczaj odmawiania różańca w intencji ewangelizacji i pokoju.

Przedstawienie Stowarzyszenia „Uśmiech”

W niedzielę 17 kwietnia w naszej parafii gościło Stowarzyszenie „Uśmiech” z Mikołowa kierowane przez panią Grażynę Bondel. Podopieczni stowarzyszenia wystawili przedstawienie mające przybliżyć nam najpiękniejszą prawdę o Bogu – Boże Miłosierdzie. Sztuka pokazała nam, że Bóg obdarza Swoim Miłosierdziem każdego człowieka. Nikt z nas nie musi być idealny – Pan kocha nas takimi, jakimi jesteśmy. Stale czeka, aż pozwolimy, by otulił nas Swoją Miłością.

Tematyka przedstawienia wpisuje się w obchody Roku Miłosierdzia oraz w przygotowania do nadchodzących Światowych Dni Młodzieży w Krakowie, których hasło to „Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią”.

Młodzi artyści włożyli wiele serca i wysiłku w przygotowanie tego widowiska z piękną oprawą dźwiękową i świetlną.

Serdecznie dziękujemy twórcom za świetne przedstawienie i zapraszamy ponownie. AB



INTERCJE MSZALNE

Maj 2016

Niedziela 6 Wielkanocna	1 maja	Niedziela Zesłanie Ducha Św.	15 maja
8 ⁰⁰	Za + O. Mieczysława Krapca OP w 8 rocz. śm.	8 ⁰⁰	R. Kołodziej
10 ⁰⁰	I Komunia Św.	10 ⁰⁰	R. Kosteczka
14 ³⁰	Chrzest Dorota Potoniec	14 ³⁰	
Poniedziałek	2 maja	Poniedziałek	16 maja
18 ⁰⁰	W int emerytów i osób starszych	18 ⁰⁰	
Wtorek Królowej Polski	3 maja	Wtorek	17 maja
8 ⁰⁰	O dary Ducha Św. na czas egzaminów i dobry wybór drogi życia dla wnucząt	18 ⁰⁰	
10 ⁰⁰		Sroda	18 maja
14 ³⁰	1/ Kois, 2/ W int. strażaków i ich rodzin	18 ⁰⁰	
Sroda	4 maja	Czwartek	19 maja
18 ⁰⁰	Pielgrzymka	18 ⁰⁰	R. Grygierek
Czwartek	5 maja	Piątek	20 maja
18 ⁰⁰	O powołania	18 ⁰⁰	R. Kalisz
Piątek	6 maja	Sobota	21 maja
18 ⁰⁰	R. Tyrała	18 ⁰⁰	
Sobota	7 maja	Niedziela	22 maja
15 ⁰⁰	ślub: Joanna Sajan – Błażej Orzechowski	Najświętszej Trójcy	
18 ⁰⁰	Za + Krystiana Dzięcko w 30 dn. po śm.	8 ⁰⁰	Za + Piotra Dyrde /17 rocz. śm./
Niedziela	8 maja	10 ⁰⁰	R. Kuś
Wniebowstąpienie Pańskie		14 ³⁰	Za + ks. prob. Piotra Jarząbka w 4 rocz. śm.
8 ⁰⁰		Poniedziałek	23 maja
10 ⁰⁰	Rocznica I Komunii św.	18 ⁰⁰	R. Kokot
14 ³⁰	R. Grygierek	Wtorek	24 maja
Poniedziałek	9 maja	18 ⁰⁰	R. Knapek
18 ⁰⁰		Sroda	25 maja
Wtorek	10 maja	18 ⁰⁰	
18 ⁰⁰		Czwartek	26 maja
Sroda	11 maja	Boże Ciało	
18 ⁰⁰	Za + Piotra Skołod w 30 dn. po śm.	8 ⁰⁰	
Czwartek	12 maja	10 ⁰⁰	
18 ⁰⁰		Piątek	27 maja
Piątek	13 maja	18 ⁰⁰	Za + matki Aniełę i Stefanię
18 ⁰⁰	Fatimska	Sobota	28 maja
Sobota	14 maja	18 ⁰⁰	
18 ⁰⁰		Niedziela	29 maja
		8 ⁰⁰	
		10 ⁰⁰	Za + Jacka Dębskiego w 15 rocz. śm.
		14 ³⁰	
		Poniedziałek	30 maja
		18 ⁰⁰	

HARMONOGRAM SPRZĄTANIA KOŚCIOŁA

Maj - Sierpień 2016

7 maj 2016	Rodzice dzieci obchodzących rocznicę I komunii świętej
21 maj 2016	Rzepiak Danuta
	Rozmus Sabina
4 czerwiec 2016	Polok Anna
	Świerczyńska Małgorzata
	Kęska Rozalia
18 czerwiec 2016	Zaczek Mirosława
	Miketta Halina
	Gracyalny Danuta
2 lipiec 2016	Rożek Aniela
	Bubała Anna
	Mazur Barbara
16 lipiec 2016	Michalska Krystyna
	Majowska Dorota
	Kamińska Gabriela
30 lipiec 2016	Wróblewska Zofia
	Kawka Zofia
	Tyrała Janina
13 sierpień 2016	Gorol Barbara
	Pajonk Mirosława
	Michalczyk Wiesława
27 sierpień 2016	Krenczyk Irena
	Pawelczyk Pelagia
	Fojt Barbara

**Jeżeli danej grupie podany termin nie odpowiada to proszę zamienić się między grupami we własnym zakresie
(pełny harmonogram obejmujący wszystkie grupy znajduje się w gablotce z ogłoszeniami parafialnymi)**

Kącik kulinarny: Chrupiące cynaderki wieprzowe

Składniki:

- cynaderki wieprzowe lub cielęce
- mąka (do panierowania)
- płatki kukurydziane (do panierowania)
- jajko
- sól, pieprz
- olej rzepakowy do smażenia

Przygotowanie:

Cynaderki myjemy, kroimy wzdłuż na połowki. Przepłukujemy kilkakrotnie zimną wodą, zalewamy mocno osoloną zimną wodą na 1 h, znów płuczemy, ponownie zalewamy mocno osoloną zimną wodą na 3 h. Płuczemy i trzykrotnie gotujemy w osolonej wodzie po 15 min. za każdym razem płucząc je.

Nerki odsączamy kroimy w paski, wykrawamy moczowody (białe części w środku). W miseczce roztrzepujemy jajko z solą i pieprzem. Do drugiej miseczki wsy-

pujemy mąkę, a do trzeciej pokruszone płatki kukurydziane. Mięso maczamy w jajku, potem w mące, jeszcze raz w jajku i w płatkach kukurydzianych. Czynność powtarzamy.

Panierowane cynaderki wrzucamy na rozgrzany głęboki tłuszcz (np. we frytownicy) i smażymy przez ok. 4 minuty. Gotowe odsączamy z tłuszczu przy pomocy ręcznika papierowego i podajemy z puree oraz karmelizowaną cebulą.

gmb



Kącik humoru

Blondynka dostała telefon komórkowy. Zabrała go, idąc na zakupy. Stała akurat w warzywniaku, gdy zadzwonił. Odebrała: - Och cześć Zosiu! - ucieszyła się. - Skąd wiedziałś, że jestem w sklepie?

Przychodzi blondynka do banku i prosi o kredyt na miesiąc. Urzędnik pyta się ile chce i jakie ma zabezpieczenie. Blondynka chce 35 tys. złotych na wyjazd na wakacje. W ramach zabezpieczenia zostawi swoje Lamborgini. Urzędnik węsząc dobry interes daje jej kredyt i zabiera samochód. Po miesiącu blondynka wraca oddaje 35 tys. i 14 złotych odsetek. Odbiera samochód. Zdziwiony urzędnik mówi, że sprawdzili ją i okazuje się, że ma konto w ich banku na 3 mln dolarów, więc dlaczego brała kredyt. Na to blondynka odpowiada: A gdzie ja bym znalazła płatny parking na miesiąc za 14 złotych.

Pracodawca zatrudnia blondynkę: - Proszę pani, potrzebujemy przede wszystkim

ludzi odpowiedzialnych... - To się doskonale składa - odpowiada blondynka. - W poprzednim zakładzie pracy ilekroć coś się stało zawsze mówili, że to ja jestem odpowiedzialna.

Przychodzi blondynka do sklepu RTV i mówi: - Poproszę ten telewizor. - Przepraszam nie rozmawiam z blondynkami. Na to blondynka wychodzi i następnego dnia wraca do tego samego sklepu z ciemną peruką na głowie i zwraca się do sprzedawcy: - Poproszę ten telewizor. - Przepraszam panią, ale nie rozmawiam z blondynkami. - Ale skąd pan wiedział, że ja jestem blondynką. - Ponieważ to, o co pani prosiła to nie telewizor, tylko mikrofalówka.

Lekarz zwraca się do blondynki, która chce poddać się kuracji odchudzającej: - A ile pani ważyła naj-
mniej? - 2 kg 80 kg panie doktorze.

Papież Franciszek: Obraz pasterza i owiec wskazuje na ścisłą więź, jaką Jezus chce mieć z nami

(18 kwietnia 2016) fragmenty

Dzisiejsza Ewangelia (J 10, 27-30) przedstawia nam kilka wyrażen wypowiedzianych przez Jezusa podczas uroczystości poświęcenia świątyni w Jerozolimie, którą obchodzono pod koniec grudnia. Znajduje się On właśnie na terenie świątyni i być może ta ogrodzona przestrzeń sakralna podsunęła Mu obraz owczarni i pasterza. Jezus ukazuje siebie jako "dobrego pasterza" i mówi: "Moje owce słuchają mego głosu, a Ja znam je. Idą one za Mną i Ja daję im życie wieczne. Nie zginą one na wieki i nikt nie wyrwie ich z mojej ręki" (ww. 27-28.). Słowa te pomagają nam zrozumieć, że nikt nie może nazywać się uczniem Jezusa, jeśli nie słucha uważnie Jego głosu. A to "słuchanie" należy rozumieć w sposób nie powierzchowny, ale angażujący do tego stopnia, że umożliwia prawdziwe wzajemne poznanie, z którego może wypływać wielkoduszne pójście za Jezusem, wyrażone słowami: "Idą one za Mną" (w. 27). Jest to słuchanie nie tylko uszami, ale także sercem!

A zatem obraz pasterza i owiec wskazuje na ścisłą więź, jaką Jezus pragnie nawiązać z każdym z nas. On jest naszym przewodnikiem, naszym nauczycielem, naszym przyjacielem, naszym wzorem, ale przede wszystkim jest naszym Zbawicielem. Następane zdanie Ewangelii stwierdza bowiem: "Ja daję im życie wieczne. Nie zginą one na wieki i nikt nie wyrwie ich z mojej ręki" (w. 28). Kto może tak mówić? Tylko Jezus, gdyż "ręka" Jezu-

sa stanowi jedno z "ręka" Ojca, a Ojciec "jest większy od wszystkich" (w. 29).

Słowa te przekazują nam poczucie absolutnego bezpieczeństwa i ogromnej czułości. Nasze życie jest w pełni bezpieczne w rękach Jezusa i Ojca, którzy tworzą jedność: jedną miłość, jedno miłosierdzie objawione raz na zawsze w ofierze krzyża. Aby zbawić owce zagubione, którymi jesteśmy my wszyscy, Pasterz stał się Barankiem, złożył siebie w ofierze, aby wziąć na siebie i zgładzić grzech świata. W ten sposób dał nam życie, i to życie w obfitości (por. J 10, 10)! Tajemnica ta ponawia się w zawsze zaskakującej pokorze na stole eucharystycznym. To tu owce gromadzą się, aby się karmić. To tutaj stają się jedno między sobą i z Dobrym Pasterzem.

Dlatego już się nie lękamy: nasze życie jest już zbawione od zatracenia. Nic i nikt nie będzie mógł nas wyrwać z rąk Jezusa, ponieważ nic i nikt nie może zwyciężyć Jego miłości. Miłość Jezusa jest nie do pokonania. Szatan, wielki wróg Boga i Jego stworzeń, próbuje na wiele sposobów wyrwać nam życie wieczne. Ale szatan nic nie może uczynić, jeżeli my sami nie otworzymy mu drzwi naszej duszy, idąc za jego kłamliwymi pochlebstwami.

Maryja Panna posłuchała i podążyła posłusznie za głosem Dobrego Pasterza. Niech pomoże nam Ona przyjąć z radością zaproszenie Jezusa do stania się Jego uczniami i do życia zawsze w pewności, że jesteśmy w ojcowskich rękach Boga.

BIULETYN PARAFIALNY

RZYMSKOKATOLICKIEJ PARAFII p.w. M. B. Częstochowskiej

Redaktor Naczelny: Ks. Proboszcz Antoni Cebula

Redaktor Techniczny: Grzegorz Bubala

Adres redakcji: ul. Jesionowa 11, 43-190 Mikołów Śmiłowice, tel.: (032) 226 14 65

E-mail: smilowice@katowice.opoka.org.pl

strona internetowa: www.parafia-smilowice.katowice.opoka.org.pl

(Pismo przeznaczone na wewnętrzny użytek parafii)